

Sygn. akt XXV C 430/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lipca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Tomasz Gal

Protokolant: Maja Cichoń

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 lipca 2017 roku w Warszawie

sprawy z powództwa Banku (...) S.A. w W.

przeciwko R. M. (1)

o zapłatę

- 1) utrzymuje w mocy w całości nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym w dniu 7 lutego 2017 r. przez Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie o sygn. akt XXV Nc 79/17,
- 2) oddala wniosek powoda o zasądzenie od pozwanej dodatkowych kosztów procesu w postaci kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictw procesowych.

Sygnatura akt XXV C 430/17

UZASADNIENIE

Powód **Bank (...) S.A. w W.** pozwem z dnia 30 stycznia 2017r. skierowanym przeciwko **R. M. (1)** wniósł o zasądzenie nakazem zapłaty, że pozwany - przystępujący do długu ma zapłacić powodowi kwotę 108.529,11 CHF wraz z dalszymi odsetkami umownymi w wysokości 1,8 x stopa odsetek ustawowych, które na dzień wystawienia niniejszego pozwu wynoszą 12,60% w stosunku rocznym, jednak nie wyższe niż odsetki maksymalne za opóźnienie, od kwoty 48.295,48 CHF, będą obciążać pozwanego - przystępującego do długu od dnia 19.01.2017r. do dnia zapłaty, kosztów procesu wg norm przepisanych, kosztów odpisu z KRS powoda w kwocie 60 zł oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu powód wskazał, że dnia 14.07.2016r. w ramach swojej działalności gospodarczej, zawarł z pozwanym umowę przystąpienia do długu zawartą do porozumienia nr (...) wraz z aneksem nr (...) z dnia 28.07.2016r., w sprawie spłaty zadłużenia wynikającego z umowy pożyczki hipotecznej nr (...) - (...) z dnia 14.07.2005r. zawartej z R. M. (2) ewidencjonowaną na rachunku (...).

Główny pożyczkobiorca nie uregulował zobowiązań z tytułu ww. porozumienia zawartego do umowy pożyczki hipotecznej i doprowadził do powstania zadłużenia. Wobec powyższego, powód pismem z dnia 25.11.2016r. wypowiedział porozumienie i wezwał przystępującego do długu R. M. (1) do spłaty zadłużenia, po uprzednio podjętej bezskutecznej próbie mediacji, celem pozasądowego sposobu rozwiązania sporu.

Powód wskazał, że pozwany- przystępujący do długu R. M. (1) nie spłacił zadłużenia i w tej sytuacji powód wystawił wyciąg z ksiąg banku, który określa stan i wymagalność zadłużenia pozwanego. Na kwotę powództwa (108.529,11 CHF) składają się wykazane w wyciągu z ksiąg banku: odsetki umowne naliczone na dzień 02.02.2017r. (48.295,48

CHF) odsetki karne od zadłużenia przeterminowanego naliczone od 03.02.2012r. do 18.01.2017r. (60.233,63 CHF). Powód żąda też dalszych odsetek umownych, wykazanych w wyciągu z ksiąg banku w wysokości 1,8 x stopa odsetek ustawowych, które na dzień wystawienia niniejszego pozwu wynoszą 12,60% w stosunku rocznym, jednak nie wyższe niż odsetki maksymalne za opóźnienie, od kwoty 48.295,48 CHF, będą obciążać pozwanego od dnia 19.01.2017r. do dnia zapłaty (pozew k. 4-6).

W dniu 7 lutego 2017r. Sąd Okręgowy w Warszawie, XXV Wydział Cywilny wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, w którym nakazał pozwanej R. M. (1), aby zapłaciła powodowi Bankowi (...) S.A. w W. kwotę 108.529,11 CHF wraz z odsetkami umownymi w wysokości 1,8 x stopa odsetek ustawowych w stosunku rocznym, jednakże w wysokości nie wyższej niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie, liczonymi od kwoty 48.295,48 CHF od dnia 19 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 5.612 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu, albo wniosła w tymże terminie zarzuty (nakaz zapłaty- k. 46).

W zarzutach od nakazu zapłaty z dnia 8 marca 2017r. **pozwana R. M. (1)** zaskarżyła w całości wydany nakaz zapłaty i wniosła o wydanie wyroku uchylającego w całości nakaz zapłaty, oddalenie powództwa w całości, przeprowadzenie rozprawy, ograniczenie zabezpieczenia poprzez określenie przez Sąd, że do czasu wydania wyroku przez Sąd I instancji nakaz zapłaty z dnia 07 lutego 2017r. nie może być wykonywany jako tytuł zabezpieczenia oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana wskazała, że przystąpienie do długu przez nią było spowodowane tym, że powód uzależniał wyrażenie zgody na wykreślenie hipotek zabezpieczających dług z umowy pożyczki od udzielenia przez głównego pożyczkobiorcę innych zabezpieczeń. Główny pożyczkobiorca chciał uzyskać zgodę powoda na wykreślenie hipotek, aby właściciel mógł sprzedać nieruchomości, którą obciążały hipoteki ustanowione na rzecz powoda w celu zabezpieczenia wiarygodności wynikającej z umowy. Kwota uzyskana ze sprzedaży nieruchomości została przeznaczona na spłatę pożyczki wynikającej z umowy. Jednak z uwagi na wzrost kursu franka szwajcarskiego pomiędzy datą wypłaty kwoty pożyczki- 21.07.2005 r. a datą zbycia nieruchomości -19.07.2016 r. oraz naliczenie przez powoda odsetek, których kwota przez ok. 11 lat stanowi ok. 287% kwoty kapitału w CHF kwota uzyskana ze sprzedaży nieruchomości - 180.000,00 zł pozwoliła spłacić jedynie kwotę otrzymanego kapitału 38.838,00 CHF (156.051,08 zł) i niewielką część odsetek. Reasumując, główny pożyczkobiorca otrzymał w dniu 21.07.2005 r. z tytułu pożyczki, wliczając to prowizję dla Banku (...), kwotę 133.802,71 zł (50.444 CHF), zaś w lipcu 2016r. jego zadłużenie wynosiło już 605.705,54 zł (150.757,52 CHF), w tym kapitał 156.051,08 zł (38.838,00 CHF), oraz odsetki 449.654,46 zł (111.910,02 CHF). Jak wynika z powyższego przez ok. 11 lat zadłużenie głównego pożyczkobiorcy wzrosło w złotych polskich o ok. 452%.

Pomimo wpłacenia powodowi w sumie kwoty 218.306,57 zł, przy kwocie pożyczki 133.802,71 zł, główny pożyczkobiorca spłacił jedynie cały kapitał w wysokości 50.444 CHF i małą część odsetek. Wobec spłaty całego kapitału, części odsetek i kosztów sądowych przez głównego pożyczkobiorcę powód dochodzi w niniejszym postępowaniu od pozwanej jedynie odsetek umownych od kapitału naliczonych do dnia 02.02.2012r. w kwocie 48.295,48 CHF oraz odsetek umownych od zadłużenia przeterminowanego w kwocie 60.233,63 CHF za okres od dnia 03.02.2012 r. do dnia 18.01.2017 r., co łącznie stanowi kwotę 108.529,11 CHF (442.771,06 zł) wraz z odsetkami umownymi w wysokości 1,8-krotności stopy odsetek ustawowych w stosunku rocznym, jednakże w wysokości nie wyższej niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie, liczonymi od kwoty 48.295,48 CHF od dnia 19.01.2017 r. do dnia zapłaty.

Pozwana podniosła również, że w jej ocenie roszczenie powoda nie zostało udowodnione. Nie jest bowiem wiadome od jakiej kwoty zadłużenia przeterminowanego zostały naliczone odsetki w kwocie 60.233,63 CHF za okres od dnia 03.02.2012 r. do dnia 18.01.2017 r. Nie wiadomo też od jakiej kwoty zostały wyliczone odsetki umowne w kwocie 48.295,48 CHF za okres do dnia 02.02.2012 r., w szczególności nie wiadomo, czy odsetki te naliczono jedynie od całości kapitału w wysokości 50.444 CHF, czy też tylko od jego części oraz czy także od odsetek umownych. Powyższe niewiadome uniemożliwiają pozwanej a także Sądowi weryfikację prawdziwości twierdzeń powoda co do wysokości zadłużenia pozwanej. Sposób i prawidłowość wyliczenia odsetek winien udowodnić powód, wszak to on wywodzi

skutki prawne z twierdzenia, że należą mu się skapitalizowane odsetki w wysokości żądanej w pozwie - art. 6 k.c. Pozwana zaś takiemu twierdzeniu powoda w całości zaprzecza.

Pozwana zarzuciła również, że powód oblicza odsetki w sposób niezgodny z umową a w wypadku wykazania przez powoda, że odsetki są naliczane zgodnie z umową pozwana podnosi, że postanowienia umowy dotyczące naliczania odsetek kształtują jej prawa i obowiązki jako konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy (niedozwolone postanowienia umowne).

Pozwana podniosła także, że roszczenie powoda narusza art. 5 k.c. ponieważ jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Wysokość odsetek zastrzeżona w umowie- niezależnie od błędnego i niezgodnego z umową ich naliczania- jest niewspółmiernie wysoka do wyłożonego przez bank kapitału, choćby w odniesieniu do oprocentowania depozytów w CHF, które nie przekracza obecnie 1% w stosunku rocznym a nawet PLN, które obecnie kształtuje się na poziomie 2-3% w stosunku rocznym. Kwota odsetek naliczona w okresie lipiec 2005 - lipiec 2016 stanowi ok. 287% kwoty kapitału w CHF a należy pamiętać, że ww. okresie stawka bazowa LIBOR dla CHF miała także wartości ujemne. Wobec powyższego- w ocenie pozwanej - naliczone przez powoda odsetki mają charakter lichwiarski i przekraczają wysokość odsetek maksymalnych określoną w art. 359 § 21 k.c. i art. 481 § 21 k.c. Wobec powyższego pozwana zarzuca, że żądane w pozwie odsetki są wyższe niż odsetki maksymalne (kapitałowe) i odsetki maksymalne za opóźnienie, których górne granice wyznaczają przepisy Kodeksu cywilnego.

Pozwana podniosła także, że ona i główny pożyczkobiorca wyrazili zgodę na dodatkowe zabezpieczenie w postaci przystąpienia do długu przez pozwaną, albowiem licytacyjna sprzedaż nieruchomości- uwzględniając wysokość ceny wywoławczej i koszty egzekucji - spowodowałyby, że powód otrzymałby mniejszą kwotę w wyniku takiej sprzedaży niż w wyniku sprzedaży przez właściciela, przeto i dług zostałyby zaspokojony w mniejszym stopniu. Niemniej jednak w tej sytuacji powód, wykorzystując przymusowe położenie głównego pożyczkobiorcy i jego córki, czyli pozwanej odniósł podwójną i niewspółmierną korzyść, wszak krom spłaty zadłużenia ze środków pochodzących ze zbycia przedmiotu zabezpieczenia otrzymał dodatkowe zabezpieczenie w postaci dłużnika solidarnego w osobie pozwanej. Gdyby zaś pozwana nie wyraziła zgody na przystąpienie do długu, powód mógłby zlicytować nieruchomość, co niechybnie odbiłoby się ze szkodą dla jej ojca.

Pozwana podniosła również zarzut przedawnienia roszczenia powoda (zarzuty pozwanej od nakazu zapłaty- k. 52-57).

W odpowiedzi na zarzuty pozwanej **powód** wniósł o oddalenie zarzutów w całości, utrzymanie w mocy nakazu zapłaty z dnia 7 lutego 2017r. oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 34 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od dalszych pełnomocnictw procesowych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że nie zgadza się z podnoszonymi przez pozwaną zarzutami przedawnienia dochodzonego pozwem roszczenia. Zupełnie niezrozumiałym jest dla niego również twierdzenie pozwanej, jakoby jej przystąpienie do długu ojca miało być spowodowane jakąkolwiek presją ze strony banku i wykorzystaniem przymusowego położenia głównego pożyczkobiorcy. Pogorszenie się sytuacji materialnej i powstanie problemów finansowych uniemożliwiających pożyczkobiorcy terminową spłatę udzielonej pożyczki w żaden sposób nie może obciążać banku. Powód podniósł, że przystąpienie pozwanej do długu było w pełni dobrowolne i świadome co należy uznać za równoznaczne z uznaniem przez nią tego długu.

Powód nie zgodził się również z twierdzeniem strony pozwanej, iż dochodzone pozwem roszczenie narusza art. 5 k.c. bowiem jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i ustawą. Powód podkreślił, że zawarta w dniu 14 lipca 2005r. umowa pożyczki hipotecznej R. M. (2) z bankiem (...) S.A. jest konstrukcyjnie typową umową kredytu denominowanego, która to nie jest sprzeczna z przepisami prawa bankowego.

Powód podniósł, że wysokość dochodzonego pozwem roszczenia wynika w rezultacie z zaprzestania wykonywania warunków zawartej umowy pożyczki hipotecznej przez samego głównego pożyczkobiorcę i zawartych dodatkowych

porozumień, jak również braku jakiegokolwiek woli zaspokojenia wierzytelności banku ze strony pozwanej jako dłużnika solidarnego na mocy zawartej umowy przystąpienia do długu (odpowiedź na zarzuty- **k. 84-89**).

Strony podtrzymały stanowiska na rozprawie w dniu 17 lipca 2017 roku.

Postanowieniem z dnia 4 kwietnia 2017r. Sąd Okręgowy w Warszawie ograniczył zabezpieczenie poprzez określenie, że nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym w dniu 7 lutego 2017 r. w sprawie o sygnaturze akt XXV Nc 79/17 przez Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny jako tytuł zabezpieczenia nie może być wykonany do dnia rozpoznania zarzutów od nakazu zapłaty przez Sąd I instancji (postanowienie z dnia 4 kwietnia 2017r.- k. 81).

Na podstawie przedstawionego w sprawie materiału dowodowego **Sąd dokonał następujących ustaleń faktycznych:**

W dniu 14 lipca 2005r. pomiędzy Bankiem (...) S.A. z siedzibą w K. a R. M. (2) została zawarta umowa pożyczki hipotecznej nr (...) - (...).

Zgodnie z § 2 umowy bank udzielił pożyczkobiorcy pożyczki w wysokości 50.444,00 CHF na okres od dnia 14 lipca 2005r. do dnia 15 lipca 2020r., a pożyczkobiorca zobowiązał się do zwrotu pożyczki wraz z odsetkami zgodnie z warunkami umowy.

W dniu sporządzenia umowy oprocentowanie pożyczki wynosiło 4,16667% w stosunku rocznym. Oprocentowanie w całym okresie kredytowania miało stanowić sumę stawki LIBOR dla terminów 6-miesięcznych i marży w wysokości 3,40%, która miała być stała w całym okresie kredytowania. Oprocentowanie pożyczki stanowiące podstawę naliczenia odsetek ustalane było jako suma stawki LIBOR dla terminów 6-miesięcznych z przedostatniego dnia roboczego przed uruchomieniem pożyczki i marży. Oprocentowanie pożyczki miało ulegać zmianie w zależności od zmiany stopy LIBOR.

W § 7 ust. 1 umowy strony zgodnie ustaliły, że prawne zabezpieczenie spłaty udzielonej pożyczki stanowi wpisana na pierwszym miejscu hipoteka zwykła w wysokości 50.444,00 CHF z tytułu udzielonej pożyczki i hipoteka kaucyjna do wysokości kwoty 29.600,00 CHF z tytułu odsetek umownych i kosztów udzielonej pożyczki, ustanowiona na rzecz banku na nieruchomości położonej w miejscowości W., ul. (...); cesja praw z polisy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i zdarzeń losowych oraz cesja praw z polisy ubezpieczenia na życie R. M. (1).

Strony umowy ustaliły, że w okresie spłaty pożyczka będzie spłacana w równych ratach miesięcznych obejmujących kapitał i odsetki. Spłata pożyczki miała następować w złotych.

Wysokość oprocentowania dla zadłużenia przeterminowanego miała być zmienna i w dniu sporządzenia umowy wynosiła: 1,8 stopy odsetek ustawowych dla środków w walutach wymienialnych w stosunku rocznym. Zmiana oprocentowania zadłużenia przeterminowanego miała być zależna od okoliczności wymienionych w regulaminie kredytowania osób fizycznych w banku (...) S.A. nie objętych ustawą o kredycie konsumenckim (§ 11, umowa pożyczki hipotecznej- k. 41-42).

W dniu 12 maja 2006r. umowa pożyczki została rozwiązana przez bank za wypowiedzeniem. Bank wezwał pożyczkobiorcę o zwrot całej należności wynoszącej na ten dzień 49.333,38 CHF (uzasadnienie wyroku z dnia z dnia 19 czerwca 2013r., sygn. akt IV C 692/12- k. 63).

W dniu 23 października 2006r. R. M. (2) zwrócił się do banku z wnioskiem o restrukturyzację umowy pożyczki. Ustalono wówczas, że całkowite zadłużenie dłużnika R. M. (2) z tytułu tej umowy wynosi łącznie 86.420,28 CHF na co składała się kwota kapitału pożyczki w wysokości 48.176,23 CHF oraz odsetki w kwocie 38.234,55 zł i wartość opłat w kwocie 9,50 CHF. Spłata tego zadłużenia miała nastąpić w 9 miesięcznych ratach począwszy od czerwca 2010r. do dnia 30 czerwca 2012r. Raty miały być zapłacone w złotych polskich, każda po 30.000 zł. Od dnia zawarcia porozumienia kapitał pożyczki został oprocentowany według stopy procentowej ustalonej jako LIBOR w wysokości 3,75 % w stosunku rocznym. Uzgodniono, że bank udzielający pożyczki od zadłużenia przeterminowanego będzie

pobierał odsetki w wysokości czterokrotnej stopy kredytu lombardowego NBP (uzasadnienie wyroku z dnia z dnia 19 czerwca 2013r., sygn. akt IV C 692/12- k. 63).

Pożyczkobiorca z uwagi na brak dochodów zaprzestał spłat określonych w porozumieniu rat kredytu (zeznania świadka R. M. (2) – 146 v.). W dniu 9 czerwca 2010r wystąpił do banku z wnioskiem o zmianę oprocentowania pożyczki poprzez jego obniżenie, w tym też o rezygnację przez bank z obliczania i pobierania odsetek przeterminowanych (uzasadnienie wyroku z dnia z dnia 19 czerwca 2013r., sygn. akt IV C 692/12- k. 64).

W dniu 8 listopada 2010r. R. M. (2) został wezwany do zapłaty kwoty 77.603,24 CHF, na którą składało się: kapitał wynoszący 38.838 CHF, odsetki 38.755,74 CHF i opłaty 9,50 CHF (uzasadnienie wyroku z dnia z dnia 19 czerwca 2013r., sygn. akt IV C 692/12- k. 64).

W dniu 03 lutego 2012r. został wystawiony wyciąg z ksiąg banku, w którym potwierdzono zadłużenie R. M. (2) na kwotę 38.838 CHF jako jej kapitału, kwotę odsetek umownych za okres do 02 lutego 2012r. w kwocie 48.295,48 CHF i kwota 9,50 CHF wymagalnych opłat (uzasadnienie wyroku z dnia Sądu Okręgowego z dnia 19 czerwca 2013r., sygn. akt IV C 692/12- k. 64).

Wyrokiem z dnia 19 czerwca 2013r. Sąd Okręgowy w Warszawie, IV Wydział Cywilny zasądził od R. M. (2) na rzecz Bank (...) S.A z siedzibą w W. kwotę 87.142, 98 CHF z odsetkami umownymi w wysokości 1,8- krotności stopy odsetek ustawowych od dnia 3 lutego 2012 roku do dnia zapłaty od kwoty 87.142,98 CHF oraz kwotę 7.712 zł. tytułem zwrotu kosztów postępowania (wyrok Sądu Okręgowego z dnia 19 czerwca 2013r., sygn. akt IV C 692/12- k. 61).

Na zasądzone w ww. wyroku roszczenie składała się należność główna w wysokości 38.838,00 CHF oraz odsetki za okres od dnia 2 lutego 2012r. w kwocie 48.295,48 CHF oraz odsetki umowne od kwoty 87.142,98 CHF od dnia 3 lutego 2012r. do dnia zapłaty- według 1,8 krotności stopy odsetek ustawowych (uzasadnienie wyroku z dnia Sądu Okręgowego z dnia 19 czerwca 2013r., sygn. akt IV C 692/12- k. 62-67).

W dniu 14 lipca 2016r. zostało zawarte porozumienie w sprawie spłaty zadłużenia nr (...) pomiędzy Bankiem (...) S.A. w W. a R. M. (2). Strony podały, że w dniu 14 lipca 2005r. zawarły umowę pożyczki hipotecznej nr (...), która w związku z brakiem spłat została rozwiązana w drodze wypowiedzenia przez bank pismem z dnia 12 maja 2006r. Następnie bank uzyskał wobec dłużnika tytuł wykonawczy w postaci nakazu zapłaty z dnia 19 czerwca 2013r. opatrzony klauzulą wykonalności wydaną przez Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział IV Cywilny w dniu 28 września 2015r. Zadłużenie dłużnika z tytułu ww. umowy na dzień 5 lipca 2016r. wynosiło łącznie 150.757,52 CHF, w tym poszczególne należności wynosiły: kapitał 38.838,00 CHF; odsetki 111.910,02 CHF; opłaty 9,50 CHF oraz koszty sądowe w wysokości 4.784,00 PLN.

W celu restrukturyzacji ww. zadłużenia strony zawarły przedmiotowe porozumienie, w którym dłużnik uznał powyższe zadłużenie wobec banku oraz ustalono, że zadłużenie będzie spłacane w 7 miesięcznych ratach na następujących warunkach: 2 raty na spłatę kosztów sądowych, pierwsza w wysokości 3.000 zł wpłacona w dniu 5 lipca 2016r., druga płatna w dniu 20 sierpnia 2016r. w wysokości 4.784,00 zł; 4 miesięczne raty w wysokości 730,00 CHF każda, płatne 20-go dnia każdego kolejnego miesiąca, począwszy od września 2016 do grudnia 2016; ostatnia 7 rata płatna w dniu 20 stycznia 2017r. miała stanowić ratę wyrównującą. Wpłaty miały być zaliczane w pierwszej kolejności na spłatę kosztów, opłat, odsetek, a następnie kapitału. Całkowita spłata zadłużenia miała nastąpić w nieprzekraczalnym terminie do dnia 30 stycznia 2017r.

W § 2 porozumienia strony ustaliły, że bank nie nalicza dalszych odsetek od zadłużenia.

Ustalono, że w przypadku braku spłaty w terminach spłat określonych w porozumieniu powstałe zadłużenie traktowane będzie jako zadłużenie przeterminowane. Wysokość stopy oprocentowania zadłużenia przeterminowanego miała być naliczana zgodnie z posiadanym tytułem wykonawczym w postaci nakazu zapłaty wydanego w dniu 19 czerwca 2013r., tj. być równa 1,8- krotności stopy odsetek ustawowych, tj. 12,60% w stosunku rocznym na dzień zawarcia porozumienia, nie wyższa niż odsetki maksymalne za opóźnienie, które na dzień zawarcia

porozumienia wynosiły 14% w stosunku rocznym, określone na podstawie art. 481 § 2¹ k.c. W przypadku zmiany wysokości kredytu lombardowego NBP lub odsetek maksymalnych za opóźnienie, wysokość stopy oprocentowania zadłużenia przeterminowanego miała się zmienić o tyle punktów procentowych, o ile zmieni się wysokość kredytu lombardowego NBP lub odsetek maksymalnych za opóźnienie. Zmiana wysokości stopu oprocentowania zadłużenia przeterminowanego nastąpi z dniem zmiany wysokości kredytu lombardowego NBP lub odsetek maksymalnych za opóźnienie. Odsetki od zadłużenia przeterminowanego miały być naliczane od dnia powstania zadłużenia przeterminowanego do dnia poprzedzającego jego spłatę.

Zgodnie z § 5 porozumienia prawne zabezpieczenie spłaty zadłużenia stanowiły zabezpieczenia wynikające z umowy pierwotnej: hipoteka umowna w wysokości 50.44,00 CHF oraz hipoteka kaucyjna do kwoty 29.600,00 CHF ustanowione na nieruchomości należącej do K. F. oraz M. F., położonej w miejscowości W., gm. J.; cesja praw z polisy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i zdarzeń losowych w terminie 30 dni od daty zawarcia porozumienia oraz przystąpienie do długu R. M. (1) (porozumienie w sprawie spłaty zadłużenia nr (...) - k. 38- 39).

Właściciele nieruchomości, na której ustanowiono zabezpieczenie hipoteczne wierzytelności banku wynikającej z przedmiotowej umowy pożyczki podjęli zamiar sprzedaży tej nieruchomości. W tym celu niezbędne było zlikwidowanie tego środka zabezpieczenia. Bank wyraził zgodę na zamianę hipoteki na inny sposób zabezpieczenia. Ostatecznie tym nowym sposobem zabezpieczenia wierzytelności stało się przystąpienie do długu (zeznania świadka R. M. (2) – k. 146 v. – 147, zeznania pozwanej – k. 147.) Celem realizacji tej koncepcji w dniu 14 lipca 2016r. pomiędzy R. M. (2) a R. M. (1) oraz Bankiem (...) S.A. w W. została zawarta umowa przystąpienia do długu. Przystępujący do długu - R. M. (1) przystąpiła do długu wynikającego z umowy pożyczki hipotecznej nr (...) z dnia 14 lipca 2005r. zawartej przez Bank (...) S.A., którego następcą prawnym jest Bank (...) S.A. w W. z R. M. (2). Na podstawie ww. umowy dłużnik - R. M. (2) winny był bankowi kwotę 150.757,52 CHF według stanu na dzień 5 lipca 2016r., na którą składały się następujące należności z tytułu: kapitału w kwocie 38.838,00 CHF; odsetek w kwocie 111.910,02 CHF; opłat w kwocie 9,50 CHF oraz kosztów sądowych w wysokości 4.784,00 PLN.

Zgodnie z § 2 umowy przystępujący do długu zobowiązał się do spłaty ww. długu na rzecz banku solidarnie z dłużnikiem zgodnie z zawartym w dniu 14 lipca 2016r. porozumieniem w sprawie spłaty zadłużenia nr (...) oraz na warunkach i w terminach w nim określonych.

Bank wyraził zgodę na przystąpienie do długu pozwanej. Przystępujący do długu miał odpowiadać wobec banku jak dłużnik (§ 3 i 4 umowy przystąpienia do długu z dnia 14 lipca 2016r.- k. 37).

W dniu 28 lipca 2016r. zawarto aneks nr (...) do porozumienia w sprawie spłaty zadłużenia (...) z dnia 14 lipca 2016r. pomiędzy Bankiem (...) A, w W. a R. M. (2). Strony zgodnie oświadczyły, że zadłużenie będące przedmiotem porozumienia w sprawie spłaty zadłużenia nr (...) z dnia 14 lipca 2016r. na dzień 21 lipca 2016r. wynosi łącznie 108.393,88 CHF, na które w całości składają się odsetki. Dłużnik oświadczył, że uznaje bezwarunkowo roszczenie banku w powyższej kwocie wraz z dalszymi odsetkami wynikającymi z umowy łączącej strony i z obowiązku się uregulować je na zasadach określonych aneksem. Pozostała do spłaty kwota zadłużenia miała zostać dokonana w następujący sposób: w 6 ratach płatnych do 20-go dnia każdego miesiąca, w tym: 5 rat w wysokości 730,00 CHF, płatnych w okresie od sierpnia 2016r. do grudnia 2016r.; ostatnia rata miała być ratą wyrównującą płatną do 20 stycznia 2017r. Prawnym zabezpieczeniem spłaty zadłużenia miało być przystąpienie do długu R. M. (1) (aneks z 28 lipca 2016r.- k. 40).

Pismem z dnia 25 listopada 2016r. bank (...) S.A. z uwagi na brak spłaty zadłużenia przeterminowanego wypowiedział porozumienie z dnia 14 lipca 2016r. Według stanu na sporządzenie pisma zawierającego wypowiedzenie, kwota zadłużenia wynosiła 108.393,88 CHF (wypowiedzenie z 25 listopada 2016r.- k. 44).

W dniu 19 stycznia 2017r. Bank (...) S.A. wystawił wyciąg z ksiąg Banku (...) S.A. nr (...), w którym stwierdził, że na dzień 19 stycznia 2017r. figuruje w nich wymagalne zadłużenie dłużnika R. M. (1) z tytułu przystąpienia do długu z dnia 14 lipca 2016r. zawartej do porozumienia nr (...) z 14 lipca 2016r. wraz z aneksem nr (...) z dnia 28 lipca 2016r.

w sprawie spłaty zadłużenia wynikającego z umowy pożyczki hipotecznej nr (...) - (...) z dnia 14 lipca 2005r. zawartej z R. M. (2), na zobowiązanie dłużnika R. M. (1) składa się: odsetki umowne naliczone do 2 lutego 2012r. w kwocie 48.295,48 CHF oraz odsetki karne od zadłużenia przeterminowanego naliczone od 3 lutego 2012r. do 18 stycznia 2017r. w kwocie 60.233,63 CHF, razem 108.529,11 CHF, co stanowi równowartość w złotych polskich 442.777,06 PLN wg kursu średniego NBP waluty kredytu na dzień wystawienia wyciągu z ksiąg banku. Dalsze należne odsetki w wysokości 1,8 x stopa odsetek ustawowych, które na dzień wystawienia wyciągu wynosiły 12,60% w stosunku rocznym, nie wyższe niż odsetki maksymalne za opóźnienie, które na dzień wystawienia wyciągu wynosiły 14% w stosunku rocznym liczone od kwoty 48.295,48 CHF miały obciążać dłużnika od dnia 18 stycznia 2017r. do dnia zapłaty (wyciąg z ksiąg banku z 19 stycznia 2017r.- k. 32).

W dniu 10 lutego 2017r. R. M. (1) złożyła w powodowym banku wniosek o zawarcie umowy restrukturyzacyjnej. Podała w nim, że nastąpiła spłata 180.000 zł po sprzedaży nieruchomości, na której była ustanowiona hipoteka zabezpieczająca kredyt, dzięki czemu został całkowicie rozliczony kapitał i częściowo spłacone odsetki. Pozostałe odsetki miałyby zostać spłacone ratami w wysokości 3.000 zł miesięcznie (wniosek o zawarcie umowy restrukturyzacyjnej z 10.02.2017r.- k. 117-121).

R. M. (1) nie uiściła kwoty stanowiącej przedmiot niniejszego sporu, wynikającej z przedmiotowej pożyczki (pismo banku z 12.06.2017r.- k. 139).

Wierzytelność powoda stanowią odsetki w łącznej wysokości 108.529,11 CHF. Na kwotę tą składają się: kwota odsetek umownych w wysokości 48.295,48 CHF naliczona od kwoty kapitału w wysokości 48.176,23 CHF za okres od dnia 31 sierpnia 2006r. do dnia 29 czerwca 2010r. (tj. 38.263,51CHF) oraz od kwoty kapitału w wysokości 38.838,00 CHF za okres od 30 czerwca 2010 r. do 2 lutego 2012r. (tj. 10.031,97 CHF) (kapitał pomniejszony z uwagi na dokonaną wpłatę w wysokości 9.338,23CHF w dniu 30 czerwca 2010 r. na poczet zadłużenia) oraz kwota odsetek od zadłużenia przeterminowanego w wysokości 60.233,63CHF naliczona od kwoty całkowitego zadłużenia w wysokości 87.142,98 CHF, na którą składa się kwota kapitału w wysokości 38.838,00 CHF i odsetki umowne w wysokości 48.295,48 CHF i opłaty w wysokości 9,50 CHF za okres od dnia 3 lutego 2012 r. do dnia 13 lipca 2016 r. a od dnia 14 lipca 2016r. do 18 stycznia 2017r. pomniejszone o kwotę kapitału, opłaty i część odsetek umownych w wysokości 3.516,14 CHF w związku z wpłatą kwoty 180.000 zł na poczet zadłużenia (szczegółowe wyliczenie należności- k. 140-143).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim w oparciu o: wyciąg z ksiąg banku z 19 stycznia 2017r. (k. 32); wypowiedzenie z 25 listopada 2016r. (k. 44); aneks z 28 lipca 2016r. (k. 40); umowę przystąpienia do długu z dnia 14 lipca 2016r. (k.37); porozumienie w sprawie spłaty zadłużenia nr (...) (k. 38- 39); wyrok Sądu Okręgowego z dnia 19 czerwca 2013r., sygn. akt IV C 692/12 (k. 61); uzasadnienie wyroku z dnia Sądu Okręgowego z dnia 19 czerwca 2013r., sygn. akt IV C 692/12 (k.62-67), umowę pożyczki hipotecznej (k. 41-42); wniosek o zawarcie umowy restrukturyzacyjnej z 10 lutego 2017r. (k. 117-121); zeznania świadka R. M. (2) (k. 146 v. - 147), pozwanej R. M. (1) (k. 147 – 147 v.).

Sąd dokonał następującej oceny dowodów:

Sąd uznał za pełnowartościowy materiał dowodowy przedstawione przez strony dokumenty. Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania ich autentyczności, jak i zawartości. Podobnie Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka R. M. (2) i pozwanej, albowiem są one spójne i potwierdzają się wzajemnie.

Zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Sąd w niniejszej sprawie był więc związany ustaleniami Sądu Okręgowego w Warszawie, które poczynił on w sprawie o sygn. akt IV C 692/12, gdyż poczynione one zostały na gruncie tego samego stosunku prawnego tj. umowy pożyczki z dnia 14 lipca 2005 roku.

W ocenie Sądu „inne sądy” będą w rozumieniu ww. artykułu nie tylko **związane** wyrokiem, ale również stanem faktyczny, który legł u podstawy jego wydania.

Powyższe stanowisko znajduje potwierdzenie w stanowisku Sądu Najwyższego zawartym w wyroku z dnia 6 marca 2014 r., sygn. akt V CSK 203/13, LEX nr 1446456, w którym stwierdzono: w nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie także przyjmuje się moc wiążącą prawomocnych rozstrzygnięć prejudycjalnych. Wskazuje się, że wiązanie prawomocnym wyrokiem oznacza, iż sąd obowiązany jest uznać, że kwestia prawna, która była już przedmiotem rozstrzygnięcia w innej sprawie, a która ma znaczenie prejudycjalne w sprawie przez niego rozpoznawczej, kształtuje się tak, jak przyjęto w prawomocnym wcześniejszym wyroku, nawet jeżeli argumentacja prawna, na której opiera się to rozstrzygnięcie jest nietrafna. W późniejszej sprawie kwestia ta nie może być już w ogóle badana (np. wyroki: z dnia 8 stycznia 2002 r. I CKN 730/99, z dnia 12 lipca 2002 r. V CKN 1110/00, z dnia 7 stycznia 2004 r. III CK 192/02, z dnia 13 października 2005 r. I CK 217/05, z dnia 8 marca 2010 r., II PK 258/09, z dnia 29 września 2011 r. IV CSK 652/10, z dnia 28 marca 2012 r. II UK 327/11 i z dnia 19 października 2012 r. V CSK 485/11, niepubl.).

To stanowisko zostało jednolicie podtrzymane w dalszych orzeczeniach Sądu Najwyższego. W wyrokach z dnia 14 maja 2003 r. I CKN 263/01 i z dnia 24 października 2013 r. IV CSK (niepubl.) stwierdzono, że w razie prawomocnego uwzględnienia części roszczenia o spełnienie świadczenia z tego samego stosunku prawnego, w procesie dotyczącym spełnienia reszty świadczenia sąd nie może w tych samych okolicznościach prawnych i faktycznych orzec odmiennie o zasadzie odpowiedzialności pozwanego. Natomiast w wyrokach z dnia 23 marca 2006 r. IV CSK 89/05 (OSNC 2007/1/15) i z dnia 5 kwietnia 2007 r. II CSK 26/07 (niepubl.) Sąd Najwyższy stwierdził, że prawomocny wyrok oddalający powództwo o zasądzenie części roszczenia ma moc wiążącą w sprawie, w której powód dochodzi pozostałej części roszczenia wynikającego z tego samego stosunku prawnego opartego na tych samych okolicznościach faktycznych.

W orzeczeniach tych podkreślono, że unormowanie przewidziane w art. 365 § 1 k.p.c. ma gwarantować poszanowanie prawomocnego orzeczenia sądu, regulującego stosunek prawny będący przedmiotem rozstrzygnięcia. Istnienie prawomocnego wyroku, co do udzielenia ochrony prawnej określonego prawu podmiotowemu, przekreśla możliwość ponownego oceniania zasadności roszczenia wynikającego z tego samego prawa, jeżeli występują te same okoliczności. W konsekwencji, w sytuacji, gdy sąd rozstrzygnął już w prawomocnie osądzonej sprawie o zasadzie odpowiedzialności pozwanego, w następnym procesie o pozostałe świadczenia wynikające z tego samego stosunku prawnego sąd jest związanym rozstrzygnięciem zawartym w pierwszym wyroku, który ma charakter prejudycjalny. Prawomocny wyrok swoją mocą powoduje, że nie jest możliwe dokonanie odmiennej oceny i odmiennego osądzenia tego samego stosunku prawnego w tych samych okolicznościach faktycznych i prawnych, między tymi samymi stronami.

Tylko takie rozumienie mocy wiążącej prawomocnego wyroku pozwala na zrealizowanie wskazanego wyżej celu, jaki ustawodawca postawił regulacji zawartej w art. 365 § 1 k.p.c. i art. 366 k.p.c., a więc zagwarantowania prawa do sądu i zapewnienia niewzruszalności sądowemu orzeczeniu udzielającemu ochrony prawnej określonego prawu podmiotowemu lub odmawiającemu udzielenia takiej ochrony. W sytuacji rozdrobnienia roszczeń pozwala w szczególności na uniknięcie wielokrotnego badania przez sąd tych samych okoliczności faktycznych i prawnych oraz wyklucza możliwość wydania różnych orzeczeń, co do zasady odpowiedzialności pozwanego w kolejnych sprawach między tymi samymi stronami wynikających z tego samego stosunku prawnego i opartych na tych samych okolicznościach faktycznych i prawnych, co nie tylko podważałoby istotę i cel tej instytucji, czyniąc ją iluzoryczną, co słusznie podkreślono w uchwale z dnia 29 marca 1994 r. III CZP 29/94 - lecz byłoby niezrozumiałe dla stron i innych zainteresowanych i w sposób oczywisty naruszałoby powagę wymiaru sprawiedliwości oraz zasadę pewności i niewzruszalności prawomocnych orzeczeń sądowych.

Powyższe zasady znajdują odpowiednio zastosowanie w niniejszej sprawie, ponieważ przedmiotem badania w spornej sprawie jest ten sam stosunek prawny co w sprawie o sygn. akt IV C 692/12 - umowa pożyczki zwarta przez ojca pozwanego z poprzednikiem prawnym powoda.

Sąd oddalił wnioski strony pozwanej o przesłuchanie świadka R. M. (2) i pozwanej w zakresie tych okoliczności, które miały charakter bezsporny w sprawie i wynikały z treści przedstawionych i niekwestionowanych w sprawie dokumentów (k. 146 v.)

Sąd pominął wniosek pozwanej o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości i finansów na okoliczność średniego oprocentowania portfela depozytów powoda w CHF w okresie od dnia 31 sierpnia 2006r. do dnia 18 stycznia 2017r. oraz wyliczenia wysokości zadłużenia na dzień 18 stycznia 2017 roku (k. 147 v.). Sąd uznał ten wniosek dowodowy za spóźniony. Zgodnie z przepisem art. 493 § 1 kpc pozwana już w zarzutach od nakazu zapłaty powinna była złożyć wszystkie wnioski dowodowe. Tymczasem pozwana wniosek o w/w biegłego złożyła dopiero w piśmie z dnia 8 maja 2017 r. (k. 130 i nast.) i jednocześnie nie uprawdopodobniła, że nie zgłosiła go w zarzutach bez swojej winy lub też uwzględnienie spóźnionego dowodu nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy, albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Nie ulega wątpliwości, że przeprowadzenie przedmiotowego dowodu doprowadziłoby do znacznego przedłużenia czasu trwania niniejszego sporu.

Ponadto, w ocenie Sądu, dopuszczenie dowodu z opinii biegłego powinno służyć pozyskaniu wiadomości specjalnych niezbędnych do dokonania oceny przedstawionych faktów i twierdzeń, nie zaś zastępowaniu strony w uzasadnianiu swego roszczenia. Inaczej mówiąc biegły nie może wyręczać strony w poszukiwaniu argumentów na poparcie jej twierdzenia, może natomiast, i powinien być przywołany wówczas, gdy sąd nie dysponując wiadomościami specjalnymi nie jest w stanie ocenić zasadności przedstawionej argumentacji. Zdaniem zaś Sądu wyliczenie kwoty zadłużenia nie wymagało wiedzy specjalnej, gdyż powód w sposób jasny i precyzyjny wykazał wysokość dochodzonego przez siebie roszczenia. Jednocześnie pozwana nie wykazała, aby wysokość zadłużenia przedstawiała się w odmienny sposób. Zdaniem Sądu wykazanie takiej potencjalnej okoliczności nie wymagało wiedzy specjalnej.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości.

Powód w przedmiotowej sprawie dochodzi roszczenia z tytułu umowy pożyczki od pozwanej jako od podmiotu, który przystąpił do długu.

Zdaniem Sądu pozwana nie wykazała istnienia okoliczności faktycznych, które według pozwanej miały uzasadniać przedstawione przez nią twierdzenia i zarzuty. Pozwana nie wykazała, że wysokość zadłużenia pozwanej przedstawia się odmiennie niż wysokość wskazana przez stronę powodową, nie wykazała także, aby czynność prawna, z której powódka wywodzi roszczenie była czynnością nieważną lub bezskuteczną, w szczególności pozwana nie wykazała zasadności twierdzenia, że złożyła oświadczenie woli pod przymusem oraz nie wykazała, aby przedmiotowa umowa zawierała klauzule abuzywne lub sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (uczciwego obrotu).

Dopuszczalność stosowania w obrocie cywilnym umownego przystąpienia do długu nie wynika wprost z przepisów kodeksu cywilnego. Nie ulega jednak wątpliwości, że taka czynność prawna jest w pełni dopuszczalna, biorąc pod uwagę kodeksową zasadę swobody umów oraz orzecznictwo Sądu Najwyższego. Istnienie takiej konstrukcji prawnej jest dozwolone na podstawie art 353¹ k.c., który to statuuje zasadę swobody zawierania umów w granicach prawa, zasad współżycia społecznego i właściwości określonego stosunku prawnego.

Przystąpienie do długu stanowi wynikające z woli stron podmiotowe przekształcenie stosunku zobowiązaniowego po stronie dłużniczej, w którym przystąpienie do długu osoby trzeciej nie powoduje zwolnienia dotychczasowego dłużnika z odpowiedzialności za zaciągnięte przez niego zobowiązanie. W przeciwnym przypadku zachodziłoby przejęcie długu. Umowne przystąpienie do długu może mieć postać zarówno umowy między osobą trzecią a wierzycielem, jak i między osobą trzecią a dłużnikiem. Nie wymaga przy tym formy szczególnej ani też zgody - w pierwszym wypadku dłużnika, a w drugim wierzyciela. Skutkiem tzw. kumulatywnego przystąpienia do długu jest pojawienie się dodatkowego dłużnika ponoszącego solidarną odpowiedzialność wraz z dłużnikiem głównym wobec wierzyciela (wyrok SN z 26 czerwca 1998 roku, sygn. akt II CKN 825/97, OSNC 1999/1/18 wyrok SN z 5 września 2001 roku, I CKN 1287/00,

LEX nr 462965, wyrok SN z dnia 23 kwietnia 2009 roku, IV CSK 558/08, LEX nr 512966, wyrok SA w Poznaniu z 1 września 2010 roku I ACa 612/10, LEX nr 756681).

Dług z zobowiązania pierwotnego staje się długiem własnym dłużnika przystępującego. Umożliwia to dłużnikowi przystępującemu do długu potrącenie tej wierzytelności z własną wierzytelnością przysługującą mu wobec wierzyciela. Dłużnik przystępujący ponosi również odpowiedzialność odszkodowawczą za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, tak jakby był od początku stroną zobowiązania. Umowa ta zatem może mieć daleko idące skutki w sferze majątkowej przystępującego do niej nowego dłużnika.

Dokonując zaś analizy omawianej instytucji w kontekście porównania z przejęciem długu (art. 519 i n. k.c.), dzieląc pogląd Sądu Apelacyjnego w Krakowie, wyrażony w wyroku z 28 lutego 2001 roku (I ACa 90/01, TPP 2003/1/105), wskazać należy, że w odróżnieniu od przejęcia długu, przystąpienie do długu nie jest czynnością rozporządzającą; wprawdzie wierzyciel także w tym wypadku uzyskuje nowego dłużnika, ale nie następuje jednocześnie zwolnienie z długu dawnego dłużnika, który nadal ponosi odpowiedzialność względem wierzyciela na podstawie łączącego ich stosunku prawnego. Kumulatywne, umowne przystąpienie do długu spełnia cechy konstrukcyjne umowy na rzecz osoby trzeciej: przystępujący do długu zobowiązuje się względem pierwotnego dłużnika do spełnienia świadczenia na rzecz jego wierzyciela (tj. osoby trzeciej) i - w braku odmiennego postanowienia umowy - wierzyciel ten może żądać bezpośrednio od przystępującego do długu spełnienia zastrzeżonego świadczenia.

Konkludując – konstrukcja przystąpienia do długu – ze swej istoty polega na tym, że wierzyciel zyskuje kolejnego dłużnika solidarnego, od którego może – stosownie według własnego wyboru – żądać spełnienia całości lub części świadczenia, jak również może żądać spełnienia świadczenia od dłużnika pierwotnego.

Kumulatywne (łączne) przyjęcie odpowiedzialności za dług stosowane jest szczególnie często w praktyce bankowej jako dodatkowa forma zabezpieczenia wierzytelności banku z tytułu udzielonego kredytu. Dzięki temu bank uzyskuje nowego dłużnika, który przez przystąpienie do długu staje się współdłużnikiem solidarnym.

W rozpoznawanej sprawie do takiego przystąpienia do długu doszło. Wskazuje na to jasno treść umowy przystąpienia do długu z dnia 14 lipca 2016 roku. Przystępujący do długu - R. M. (1) przystąpiła do długu wynikającego z umowy pożyczki hipotecznej nr (...) z dnia 14 lipca 2005r. zawartej przez Bank (...) S.A., którego następcą prawnym jest Bank (...) S.A. w W. z R. M. (2) (ojcem pozwanej). Na podstawie ww. umowy dłużnik - R. M. (2) winny był bankowi kwotę 150.757,52 CHF według stanu na dzień 5 lipca 2016r., na którą składały się następujące należności z tytułu: kapitału w kwocie 38.838,00 CHF; odsetek w kwocie 111.910,02 CHF; opłat w kwocie 9,50 CHF oraz kosztów sądowych w wysokości 4.784,00 PLN.

Zgodnie z § 2 umowy przystępujący do długu zobowiązał się do spłaty ww. długu na rzecz banku solidarnie z dłużnikiem zgodnie z zawartym w dniu 14 lipca 2016r. porozumieniem w sprawie spłaty zadłużenia nr (...) oraz na warunkach i w terminach w nim określonych.

Bank wyraził zgodę na przystąpienie do długu pozwanej. Przystępujący do długu miał odpowiadać wobec banku jak dłużnik (§ 3 i 4 umowy przystąpienia do długu z dnia 14 lipca 2016r.- k. 37). Skutkuje to przyjęciem, że na mocy zawartego porozumienia powód może domagać się zapłaty od pozwanej.

Podkreślić należy, że treść odpowiedzialności pozwanej wyznacza umowa pożyczki z dnia 14 lipca 2005r., dlatego też pozwanej przysługuje prawo do podnoszenia wszystkich zarzutów co do ww. umowy. Zawarte porozumienie i przystąpienie do długu z dnia 14 lipca 2016r., w którym strony uregulowały spłatę zadłużenia w zakresie modyfikacji treści zobowiązania nie obowiązuje, gdyż zostało wypowiedziane na skutek nie spłacania zadłużenia przez pozwaną i pożyczkobiorcę. Tak więc to umowa pożyczki z 14 lipca 2005r. stanowi podstawę odpowiedzialności pozwanej bowiem pozwana przystępując do długu pożyczkobiorcy wynikającego z ww. umowy uczyniła to bez żadnych ograniczeń.

W pierwszej kolejności pozwana podniosła zarzut nieudowodnienia przez powoda roszczenia. Jej zdaniem nie jest bowiem wiadome od jakiej kwoty zadłużenia przeterminowanego zostały naliczone odsetki w kwocie 60.233,63 CHF

za okres od dnia 03 lutego 2012r. do dnia 18 stycznia 2017r. Nie wiadomo też w ocenie pozwanej od jakiej kwoty zostały wyliczone odsetki umowne w kwocie 48.295,48 CHF za okres do dnia 02 lutego 2012r., w szczególności nie wiadomo, czy odsetki te naliczono jedynie od całości kapitału w wysokości 50.444 CHF, czy też tylko od jego części oraz czy także od odsetek umownych.

Zwrócić należy uwagę, że powódka co do zasady nie kwestionuje, że zadłużenie istnieje i że kapitał nie został spłacony. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. To pozwana więc powinna wykazać, że spłaciła zadłużenie w wyższym zakresie niż wskazuje powód, pozwana jednak nie kwestionuje kwot wyjściowych oraz okresów, za które naliczane są przez powoda odsetki, a jedynie formę, rodzaj wyliczeń. W tym miejscu należy podnieść, że z natury rzeczy jeśli przedmiotem zobowiązania jest świadczenie pieniężne, czyli świadczenie polegające na czynieniu to tylko dłużnik jest w stanie wykazać, że świadczenie to zostało spełnione. Wierzyciel nie ma bowiem możliwości wykazania okoliczności o charakterze negatywnym tj. że świadczenie nie zostało spełnione. W tym zakresie wierzyciel może przedstawić jedynie twierdzenie.

W ocenie Sądu powód szczegółowo i jasno przedstawił zarówno wierzytelność, której dochodził od pozwanej, jak i sposób jej wyliczenia, wynika to jasno z przedstawionego przez niego szczegółowego wyliczenia wierzytelności (k. 140-143). Kapitał, od którego liczono odsetki umowne w okresie od 31 sierpnia 2006r. do 29 czerwca 2010r. wynosił 48.176,23 CHF (k. 140). Na dzień 29 czerwca 2010r. odsetki te wynosiły 38.263, 52 zł (od kwoty wskazanej na dzień 30 czerwca 2010r. tj. 38.267,41 CHF należało odjąć jedną stawkę dzienną odsetek w wysokości 3,89 CHF) - powód dochodzi zaś za ten okres kwoty 38.263, 51 CHF.

W dniu 30 czerwca 2010r. kwota kapitału zmniejszyła się z kwoty 48.176,23 CHF do kwoty 38.838,00 CHF na skutek dokonanej w tym dniu wpłaty w wysokości 9.338,23 CHF na poczet zadłużenia. Od tego dnia odsetki były więc naliczane od zmniejszonej kwoty kapitału (k. 139, 141). Na dzień 30 stycznia 2012r. odsetki wynosiły 48.245,19 CHF, zaś na dzień 30 czerwca 2010r. - 38.267,41 CHF, co oznacza, że za ten okres wynosiły one różnice tych kwot tj. 9.977,78 CHF. Ponieważ powód dochodzi odsetek do 02 lutego 2012r. do kwoty 9.977,78 CHF należało dodać jeszcze stawkę odsetek dziennych za trzy dni (25,24 CHF x 3 = 54,19 CHF) co dało w sumie wskazaną przez powoda kwotę 10.031, 97 CHF.

Podsumowując, odsetki za okres od 31 sierpnia 2006r. do 29 czerwca 2010r zostały naliczone od kapitału początkowo w wysokości 48.176,23 CHF, a od 30 czerwca 2010r. do 02 lutego 2012r. w wysokości 38.838,00 CHF i zostały wskazane przez powoda w prawidłowej wysokości 48.295,48 CHF.

Od dnia 03 lutego 2012r. powód zaczął naliczać odsetki od zadłużenia przeterminowanego, które ustalał w okresie od 03 lutego 2012r. do dnia 13 lipca 2016r. w oparciu o kapitał w wysokości 87.142,98 CHF - na który składała się kwota kapitału w wysokości 38.838,00 CHF, odsetki umowne w wysokości 48.295,48 CHF i opłaty w wysokości 9,50 CHF. Od 14 lipca 2016r. powód zaczął naliczać odsetki od kapitału w wysokości 48.295,48 CHF na skutek dokonania spłaty zadłużenia w wysokości 38.847,50 CHF. Same odsetki zostały również pomniejszone ze względu na uiszczoną należność w wysokości 3.516,14 CHF. Na dzień 30 stycznia 2017r. kwota należnych odsetek wynosiła w sumie 108.731,95 CHF, co na dzień 18 stycznia 2017r. po odliczeniu dwunastu stawek dziennych w łącznej wysokości 202,80 CHF daje kwotę 108.529,15 CHF. Od tej kwoty należało odjąć odsetki w wysokości 48.295,48 CHF ustalone za okres od 31 sierpnia 2006r. do 02 lutego 2012r. W związku z tym stanowiąca różnicę kwota 60.233,67 CHF- powód domaga się kwoty 60.233,63 CHF jest prawidłowa (k. 139, 142-143).

Pozwana podniosła również, że postanowienia umowy dotyczące naliczania odsetek kształtują jej prawa i obowiązki jako konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Jej zdaniem wysokość żądanych przez powoda odsetek wskazuje na to, że odsetki naliczane były według stopy procentowej WIBOR, a powinny być według LIBOR.

Zdaniem pozwanej roszczenie powoda narusza także art. 5 k.c. ponieważ jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, gdyż wysokość odsetek zastrzeżona w umowie- niezależnie od błędnego i niezgodnego z umową ich naliczania - jest niewspółmiernie wysoka do wyłożonego przez bank kapitału. Pozwana zarzuciła, że żądane w pozwie

odsetki są wyższe niż odsetki maksymalne i odsetki maksymalne za opóźnienie, których górne granice wyznaczają przepisy kodeksu cywilnego.

Na wstępie należy zauważyć, że zawarta w dniu 14 lipca 2005r. umowa pożyczki hipotecznej nr (...) - (...) przez R. M. (2) z Bankiem (...) S.A., którego następcą prawnym jest powód, jest konstrukcyjnie typową umową kredytu denominowanego.

W opinii Sądu nie budzi wątpliwości dopuszczalność konstrukcji kredytu indeksowanego (waloryzowanego) z perspektywy art. 69 prawa bankowego, zgodnie zaś z art. 78 prawa bankowego do umów pożyczek pieniężnych zawieranych przez bank stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zabezpieczenia spłaty i oprocentowania kredytu. Przesądził powyższe Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016r., I CSK 1049/14, w którym stwierdził, że umowa kredytu indeksowanego polega na tym, że bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (np. euro) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku.

Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 Prawa bankowego). Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym zakładającej szczególny sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym.

W zakresie umowy kredytu indeksowanego także dochodzi do wydania sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu z reguły w ratach kredytowych w dłuższych odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma z reguły wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma - w całości lub części - może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016r., I CSK 1049/14, LEX nr 2008735).

Zwrócić należy także uwagę na treść art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011r. o zmianie ustawy- Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw tzw. antyspreadowej (Dz. U. Nr 165, poz. 984), która weszła w życie dnia 26 sierpnia 2011r., zgodnie z którym „w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki”. Przepis ten reguluje kwestie intertemporalne związane z jej stosowaniem i wprost potwierdza, że zawieranie umów kredytu indeksowanego było przed wprowadzeniem ww. ustawy dopuszczalne. Również na ten temat wypowiedział się Sąd Najwyższy, który stwierdził, że „idea dokonania nowelizacji prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad (...) Ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia” (wyrok Sądu Najwyższego 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14, LEX nr 1663827).

Zdaniem Sądu z powyżej zacytowanych przepisów wyraźnie wynika dopuszczenie przez prawo kredytów i pożyczek denominowanych i indeksowanych do waluty innej niż waluta polska i takie rozwiązanie stanowi element umowy

pożyczki i tym samym nie pozbawia takiej umowy charakteru umowy pożyczki. Podsumowując, tak ujęta umowa pożyczki indeksowanej mieści się w konstrukcji ogólnej umowy pożyczki bankowej i stanowi jej możliwy wariant.

Umowa pożyczki zawarta w przedmiotowej sprawie miała zatem bez wątpienia charakter odpłatny, zaś określenie wysokości oprocentowania kredytu i warunków zmiany tego oprocentowania stanowiło element konieczny w treści takiej umowy. W przedmiotowej umowie pożyczki hipotecznej strony zawierające umowę tj. pożyczkobiorca - R. M. (2) i Bank (...) S.A.- ówczesny pożyczkodawca, uzgodniły w ramach zasady swobody umów, iż w całym okresie kredytowania wysokość oprocentowania będzie kształtować się na poziomie stałej marży w wysokości 3,40 % i sumy stawki LIBOR dla terminów 6-miesięcznych. Natomiast w przypadku nie wywiązywania się przez pożyczkobiorcę z zobowiązań i powstaniu zadłużenia przeterminowanego oprocentowanie określono jako zmienne i wynoszące 1,8 x odsetek ustawowych.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika więc, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne tj.: zawarte zostały w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają jego interesy.

Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest zaś jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest gdy: postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Jest kwestią bezsporną pomiędzy stronami, że zarówno R. M. (2), jak i R. M. (1) są konsumentami. Zgodnie z art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Pozwana jest osobą fizyczną i brak jest podstaw do stwierdzenia, że zawarta przez strony umowa kredytu pozostaje w związku z jakąkolwiek prowadzoną przez nią działalnością gospodarczą czy zawodową.

Bezsporne jest także, że postanowienia umowne dotyczące wysokości oprocentowania nie zostały z pozwaną indywidualnie uzgodnione. Zdaniem Sądu brak jest również podstaw do przyjęcia, że postanowienia dotyczące odsetek określają główne świadczenie umowy kredytu, zresztą nie było to między stronami sporne.

Wobec tego jedyną kwestią wymagającą analizy jest zbadanie, czy klauzule dotyczące odsetek kształtują prawa i obowiązki pozwanej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy.

W orzecznictwie i doktrynie uważa się, iż w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy (W. Popiołek, *Objaśnienia do art. 385¹ [w:] K. Pietrzykowski, Kodeks cywilny. Komentarz. T. 1, Warszawa 2005*; K. Zagrobelny, *Objaśnienia do art. 385¹ [w:] E. Gniewek, Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2008*).

Postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Między innymi o takiej sytuacji można mówić w razie nadmiernego naruszenia równowagi interesów stron poprzez wykorzystanie przez jedną z nich swojej przewagi przy układaniu wzorca umowy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 maja 2009 r., VI ACa 1395/08, opubl. baza prawna LEX Nr 1120219).

Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul

umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005r., sygn. akt I CK 832/04, Biul. SN 2005/11/13).

Sprzeczne z dobrymi obyczajami są te postanowienia wzorca umownego, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 kwietnia 2013 r., sygn. akt VI ACa 1096/12, Lex nr 1335762).

Przyjmuje się, że klauzula dobrych obyczajów, podobnie jak klauzula zasad współżycia społecznego, nakazuje dokonać oceny w świetle norm pozaprawnych, przy czym chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem itp. Przez "dobre obyczaje" w rozumieniu art. 3851 § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami (G. Bieniek, H. Ciepla, St. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, Cz. Żuławska, Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, tom 1, Wielkie Komentarze, Lexis Nexis 2009). Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 stycznia 2011 r., VI ACa 771/10, LEX nr 824347).

Należy zwrócić uwagę, że strony umów, w tym umowy pożyczki pieniężnej mają, co do zasady pozostawioną szeroką autonomię w kształtowaniu wysokości odsetek umownych. Jednak mimo tak istniejącej swobody istnieje możliwość kontroli sytuacji, kiedy wysokość ustalonych w umowie odsetek jest nadmierna. Kontrola taka przede wszystkim następuje na podstawie klauzuli generalnej jaką stanowią zasady współżycia społecznego i poprzez obowiązujący w prawie cywilnym zakaz lichwy, wyrażany w sytuacji zastrzegania niewspółmiernie wysokich odsetek, które de facto przysparzają nadmierne korzyści osobom, które dysponują kapitałem. Zakaz ten jest w szczególności sformułowany w stosunku do podmiotów, które z reguły nie prowadzą legalnej działalności w zakresie obrotu finansowego.

W art. 78 ustawy prawo bankowe- postanowiono, że do umów pożyczek pieniężnych stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zabezpieczenia spłaty i oprocentowania kredytu. Zgodnie z tymi zasadami w przypadku zawarcia umowy pożyczki pieniężnej bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji pożyczkobiorcy na czas oznaczony w umowie, kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a pożyczkobiorca zobowiązuje się do zwrotu kwoty wykorzystanej pożyczki wraz z odsetkami w oznaczonych terminach jej spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonej pożyczki. Zgodnie z art. 76 pkt 1 ustawy prawo bankowe, zasady oprocentowania pożyczki określa umowa pożyczki, z tym, że w razie zastosowania stopy zmiennej procentowej należy w samej umowie określić warunki zmiany stopy procentowej pożyczki. Stopa procentowa to czynnik, który wraz z sumą kredytu kształtuje iloczyn należnej bankowi kwoty odsetek, w określonym w umowie okresie czasu. Zmiana stopy procentowej oprocentowania pożyczki w czasie jej obowiązywania, która polega na jej podwyższeniu lub obniżeniu- jest zabiegiem na podstawie którego bank określa wysokość tego świadczenia, dostosowując to do aktualnych warunków ekonomicznych, kształtowanych przede wszystkim warunkami deflacji i inflacji oraz siły nabywczej pieniądza. Oznacza to, że ewentualna zastrzeżona w tej formie zmiana wysokości odsetek uzależniona jest od wskazanych warunków i współgrających z nimi kryteriów we wzorcu umowy.

W przedmiotowej umowie pożyczki oprocentowanie w całym okresie ustalono w wysokości stałej i na poziomie 3,40 % (w przypadku terminowego wykonywania umowy pożyczki przez pożyczkobiorcę). Z kolei poziom wysokości oprocentowania dla zadłużenia przeterminowanego (tj. w przypadku nieterminowego wykonywania umowy pożyczki przez pożyczkobiorcę) określono jako zmienną i w chwili zawarcia umowy wynosiła 1,8 % stopy odsetek ustawowych (§ 11 pkt 2 umowy). Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że wskazana w tej umowie klauzula wysokości oprocentowania zadłużenia przeterminowanego została uzależniona od okoliczności, jakie zostały wymienione w Regulaminie kredytowania osób fizycznych, który także stanowił integralną część umowy (k. 138 – regulamin), w związku, z

czym obu stronom umowy było to wiadome. Sama jednak wysokość tych odsetek na poziomie 1,8 stopy odsetek ustawowych została raczej w umowie określona na poziomie umiarkowanym i ich wysokość w żadnym okresie umownym nie została podwyższona. Odsetki w zastrzeżonej w takiej wysokości stanowią dla pożyczającego banku z natury pewnego rodzaju, gwarancję na wypadek niewywiązania się przez pożyczkobiorcę z zobowiązania. Są, więc także konsekwentnym zabiegiem obliczonym na zachowanie równowagi w sytuacji braku zwrotu kapitału pożyczki. Odsetki stanowią z jednej strony cenę płaconą przez pożyczkobiorcę za korzystanie z oddanych mu do dyspozycji środków pieniężnych, a z drugiej strony są wynagrodzeniem pobieranym przez bank za udostępnienie pożyczkobiorcy tych środków. Z przedmiotowej umowy wynika, że wszystkie te kwestie zostały podniesione do rangi jej istotnych postanowień i zostały w pełni zaakceptowane przez pożyczkobiorcę.

Nie zachodzi wobec tego żaden przykład kwalifikowanej dysproporcji określonych w umowie świadczeń. W żadnym razie w umowie pożyczki bank tylko jednostronnie nie zastrzegł dla siebie świadczenia, którego wartość majątkowa oceniana obiektywnie jest rażąco wysoka w stosunku do świadczenia wzajemnego.

Ocena zastrzeżonych odsetek czy w efekcie stanowią wartość nadmierną przez pryzmat klauzuli zasad współżycia społecznego, zmierza zdaniem Sądu do odpowiedzi przeczącej. Wynika ona chociażby z faktu zaprzestania wykonywania przez pożyczkobiorcę warunków umowy, co w efekcie doprowadziło do powstania długu o znacznym rozmiarze.

Zdaniem Sądu brak jest więc podstaw, aby postanowienia umowy, w których strony określiły odsetki uznać za abuzywne. Ich wysokość została określona zgodnie z przepisami prawa, gdyż wbrew twierdzeniom pozwanej nie przekraczają one wysokości odsetek maksymalnych. Sam mechanizm wyliczania odsetek również w opinii Sądu nie budzi wątpliwości, jest on prosty i czytelny. Należy pamiętać, że wysokość dochodzonego pozwem roszczenia wynika w rezultacie z zaprzestania wykonywania warunków zawartej umowy pożyczki hipotecznej przez samego głównego pożyczkobiorcę.

Odsetki określone w umowie nie są również sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Jak już podkreślono powyżej, wysokość odsetek jest konsekwencją wieloletniego niespłacania przez pożyczkobiorcę zobowiązania. Pozwana podniosła, że kwota odsetek naliczona w okresie lipiec 2005 - lipiec 2016 stanowi około 287% kwoty kapitału w CHF. Kwota ta nie została obliczona w stosunku rocznym lecz dotyczy całego okresu niewywiązania się z umowy, podczas którego, co oczywiste powód naliczał odsetki od zadłużenia przeterminowanego. W żaden sposób nie można więc zgodzić się z twierdzeniem strony pozwanej, aby określenie w tej wysokości odsetek miało charakter lichwiarski i sprzeciwiało się zasadom współżycia społecznego, skoro odsetki nie przekraczały granic umownych, jak i tym bardziej wysokości odsetek maksymalnych.

Strona pozwana podniosła również, że z umowy pożyczki nie wynika jakoby główny pożyczkobiorca - konsument został poinformowany o skutkach jakie niesie za sobą ryzyko kursowe wynikające z umowy pożyczki denominowanej w CHF.

Odnosząc się do powyższego argumentu należy zauważyć, że w umowę pożyczki bankowej jest co do zasady wpisana niepewność co do wielkości ostatecznych kosztów udzielonej pożyczki, które wiążą się z jego udzieleniem i które ostatecznie obciążą pożyczkobiorcę. Nawet w przypadku pożyczek złotych, nieindeksowanych do waluty obcej, mamy do czynienia z taką niepewnością, zwłaszcza w przypadku zastosowania zmiennego oprocentowania pożyczki, zależnego od szeregu czynników, na które pożyczkobiorca także nie ma wpływu. Brak ekwiwalentności świadczeń pomiędzy kwotą faktycznie udzielonej i wypłaconej pożyczki a ostateczną wartością zwracanego przez pożyczkobiorcę świadczenia, uwzględniając zarówno kwotę nominalną pożyczki, jak również odsetki i koszty jego udzielenia, jest wpisana w istotę pożyczki. W konsekwencji należy przyjąć, że już z ustawowego założenia od samego początku - od podpisania umowy pożyczki- jej strony nie stoją na równej pozycji, gdyż pożyczkobiorca, niedysponujący własnymi środkami pieniężnymi, musi skorzystać z finansowego wsparcia ze strony banku, który z udzielania kredytów i pożyczek czerpie zyski.

Zmiana kursu waluty, co do zasady mieści się w ryzyku kontraktowym, bowiem jest faktem powszechnie znanym, że kurs waluty nie jest wartością stałą, lecz zmienną, zależną od bardzo wielu czynników w gospodarce i polityce.

Jak wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 maja 2012 r. (II CSK 429/11) biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie pożyczki, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty pożyczki w stosunku do waluty waloryzacji tej pożyczki. Podobne ryzyko ponosi pożyczkodawca, który wprawdzie ma osiągnąć tylko zwrot kwoty udzielonej pożyczki z odsetkami, ale w razie zawarcia klauzuli walutowej może poszczególne raty mieć większe po przeliczeniu, albo mniejsze, zależne od różnic kursowych.

Umowa pożyczki zawarta została na okres piętnastu lat. Jest to tak długi przedział czasowy, że każdy oceniający sprawę z dołożeniem należytej staranności winien mieć świadomość, iż prawdopodobieństwo, aby sytuacja gospodarza w P., E. i na świecie (determinująca relacje walutowe) była przez cały czas jednakowa jest niemożliwe. Nie sposób więc zgodzić się z twierdzeniem pozwanej, że R. M. (2) nie posiadał choćby podstawowej wiedzy na temat tego czym jest ryzyko kursowe.

W ocenie pozwanej powód wykorzystał przymusowe położenie głównego pożyczkobiorcy i jego córki czyli pozwanej. Według twierdzenia pozwanej przedstawionego w zarzutach od nakazu zapłaty, wyrazili bowiem oni zgodę na dodatkowe zabezpieczenie w postaci przystąpienia do długu przez pozwaną, tylko dlatego, że licytacyjna sprzedaż nieruchomości- uwzględniając wysokość ceny wywoławczej i koszty egzekucji - spowodowałaby, że powód otrzymałby mniejszą kwotę w wyniku takiej sprzedaży niż w wyniku sprzedaży przez właściciela, przeto i dług zostałby zaspokojony w mniejszym stopniu. Tymczasem z ustaleń poczynionych w niniejszej sprawie wynika, że to w istocie ojciec pozwanej był inicjatorem zamiany środka zabezpieczenia wierzytelności z hipoteki na inny środek zabezpieczenia, którym ostatecznie okazało się przystąpienie do długu. Otóż właściciele nieruchomości, na której ustanowiono zabezpieczenie hipoteczne wierzytelności banku wynikającej z przedmiotowej umowy pożyczki podjęli zamiar sprzedaży tej nieruchomości. W tym celu niezbędne było zlikwidowanie tego środka zabezpieczenia. Bank wyraził zgodę na zamianę hipoteki na inny sposób zabezpieczenia. Ostatecznie tym nowym sposobem zabezpieczenia wierzytelności stało się przystąpienie do długu (zeznania świadka R. M. (2) – k. 146 v. – 147, zeznania pozwanej – k. 147.)

W ocenie Sądu powyższe okoliczności w żadnym razie nie świadczą istnieniu jakiegokolwiek wady oświadczenia woli pozwanej w zakresie przystąpienia do długu, w szczególności brak jest podstaw do uznania, że pozwana działała pod wpływem przymusu. Zdaniem Sądu pozwana znajdowała się w stanie świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenie woli. Powody jakimi kierowała się pozwana przystępując do długu swojego ojca (chęć udzielenia pomocy ojcu) są bez znaczenia w przedmiotowej sprawie w tym sensie, że nie mają wpływu na zakres odpowiedzialności pozwanej wobec banku. Zmiana sposobu zabezpieczenia wierzytelności była świadomą i przekalkulowaną decyzją pozwanej i jej ojca. Pozwana wraz z ojcem uznali, że w danym momencie korzystniejsze dla nich będzie takie rozwiązanie. Okoliczność, że wynik tej decyzji nie jest aktualnie dla pozwanej satysfakcjonujący, nie może obciążać powoda i prowadzić do oddalenia powództwa. Kalkulacja ekonomiczna jaka legła u podstaw przystąpienia do długu i związane z tym oczekiwania pozwanej są bez znaczenia dla oceny ważności i skuteczności tej czynności prawnej.

Pozwana podniosła również zarzut przedawnienia roszczenia, podnosząc że o roszczenie powoda uległo przedawnieniu w dniu 12 maja 2009 roku. Pozwana podkreśliła, że przerwanie lub zawieszenie biegu przedawnienia w stosunku do głównego pożyczkobiorcy nie odniosło skutku w stosunku do niej oraz że w umowie o przystąpieniu do długu nie zrzekła się zarzutu przedawnienia.

W ocenie Sądu powódka w nieuzasadniony sposób podniosła zarzut przedawnienia roszczenia.

Roszczenie o zapłatę należności z tytułu umowy pożyczki hipotecznej zawartej z bankiem jako pożyczkodawcą – przedsiębiorcą jest roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej, do którego znajduje zastosowanie 3 – letni termin przedawnienia określony w art. 118 k.c.

Umowa pożyczki zawarta pomiędzy poprzednikiem powoda a R. M. (2) została rozwiązana za wypowiedzeniem w dniu 12 maja 2006r., co oznacza, iż 3-letni termin przedawnienia rozpoczął swój bieg od dnia 13 maja 2006r. i upływał z

dniem 12 maja 2009r. Podstawą odpowiedzialności pozwanej jest bowiem umowa pożyczki zawarta w dniu 12 maja 2006 roku.

Na wstępie należy odróżnić sytuację prawną R. M. (2)- pożyczkobiorcy a pozwanej - przystępującej do długu. Jak wskazano już powyżej, następstwem przystąpienia do długu jest, że dodatkowy dłużnik staje się stroną wcześniej istniejącego zobowiązania i, o ile umowa regulująca jego przystąpienie nie stanowi inaczej, odpowiada za zobowiązanie tak jak pierwotny dłużnik całym swoim majątkiem i solidarnie z pierwotnym dłużnikiem, w pełni zastosowanie do niego będzie mieć również termin przedawnienia istniejącego stosunku zobowiązaniowego, do którego przystąpił.

Należy zauważyć, że wyrokiem z dnia 19 czerwca 2013r. Sąd Okręgowy w Warszawie, IV Wydział Cywilny zasądził od R. M. (2) na rzecz Bank (...) S.A z siedzibą w W. kwotę 87.142, 98 CHF z odsetkami umownymi w wysokości 1,8- krotności stopy odsetek ustawowych od dnia 3 lutego 2012 roku do dnia zapłaty od kwoty 87.142,98 CHF oraz kwotę 7.712 zł. tytułem zwrotu kosztów postępowania. Jednakże, do pozwanej nie mógł mieć zastosowania termin przedawnienia przewidziany w art. 125 § 1 k.c., gdyż powyższy wyrok zapadł w stosunku do innego dłużnika tj. R. M. (2). W przypadku solidarności biernej, jaka pojawiła się w następstwie przystąpienia pozwanej do długu, wierzyciel mógł żądać spełnienia świadczenia od każdego z dłużników według swego uznania (art. 366 k.c.). W myśl art. 372 k.c. przerwanie lub zawieszenie biegu przedawnienia w stosunku do jednego z dłużników solidarnych nie ma skutku wobec współdłużników. Należy również przyjąć, że uzyskanie przez wierzyciela prawomocnego orzeczenia przeciwko jednemu z dłużników solidarnych, ma jedynie znaczenie dla terminu przedawnienia roszczenia i jego biegu w odniesieniu do tego dłużnika, natomiast nie oznacza, że odnosi ono taki skutek wobec innego dłużnika solidarnego, co do którego takie orzeczenie nie zapadło.

Powyższe oznacza, że roszczenie w stosunku do R. M. (1) co do zasady przedawniło się z dniem 12 maja 2009 roku. Przedawnienie roszczenia nie skutkuje jednak wygaśnięciem zobowiązania a jedynie pozbawia wierzyciela możliwości jego skutecznego dochodzenia przed sądem, w przypadku podniesienia zarzutu przedawnienia roszczenia przez dłużnika. W tym stanie rzeczy szczególnie istotną stała się kwestia oceny czynności dokonanej w dniu 14 lipca 2016r. przez powoda, R. M. (2) i pozwaną, kiedy to zawarto umowę przystąpienia do długu. Przystępujący do długu - R. M. (1) przystąpiła do długu wynikającego z umowy pożyczki hipotecznej nr (...) z dnia 14 lipca 2005 r. zawartej przez Bank (...) S.A., którego następcą prawnym jest Bank (...) S.A. w W. z R. M. (2). Na podstawie ww. umowy dłużnik- R. M. (2) winny był bankowi kwotę 150.757,52 CHF według stanu na dzień 5 lipca 2016r., na którą składały się następujące należności z tytułu: kapitału w kwocie 38.838,00 CHF; odsetek w kwocie 111.910,02 CHF; opłat w kwocie 9,50 CHF oraz kosztów sądowych w wysokości 4.784,00 PLN.

Zgodnie z § 2 umowy przystępujący do długu zobowiązał się do spłaty ww. długu na rzecz banku solidarnie z dłużnikiem zgodnie z zawartym w dniu 14 lipca 2016r. porozumieniem w sprawie spłaty zadłużenia nr (...) oraz na warunkach i w terminach w nim określonych.

Bank wyraził zgodę na przystąpienie do długu pozwanej. Przystępujący do długu miał odpowiadać wobec banku jak dłużnik (§ 3 i 4 umowy przystąpienia do długu z dnia 14 lipca 2016r.- k. 37).

Dla oceny czy bieg terminu przedawnienia uległ przerwaniu nie mają znaczenia zdarzenia, które zaistniały po upływie terminu przedawnienia. Wówczas bowiem termin przedawnienia już upłynął i nie biegł, co oczywiście uniemożliwiało jego przerwanie. Tak więc oczywistym jest, że uznanie roszczenia, które nastąpiło już po przedawnieniu roszczenia nie mogło przerwać biegu terminu przedawnienia. Przerwanie biegu przedawnienia przez uznanie roszczenia z istoty swojej może bowiem dotyczyć wyłącznie roszczenia jeszcze nieprzedawnionego. Z tego względu przystąpienie do długu przez pozwaną w dniu 14 lipca 2016r. nie skutkowało przerwaniem biegu przedawnienia roszczeń banku, gdyż w tej dacie była już ona wierzytelnością przedawnioną.

Zdaniem Sądu, w zaistniałym stanie rzeczy przystąpienie przez pozwaną do długu należało potraktować jako zrzeczenie się zarzutu przedawnienia. Pozwana przystąpiła do długu bez żadnych ograniczeń, przy dokładnym

wskazaniu jego wysokości. Zgodnie z art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia.

Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia jest jednostronną czynnością prawną, która wywołuje skutki prawne ex nunc. Jest to wykonanie prawa kształtującego. Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia jest oświadczeniem woli, do którego należy stosować wszelkie reguły dotyczące składania oświadczeń woli. Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia wywołuje zatem skutki prawne, gdy doszło do drugiej strony w taki sposób, iż mogła zapoznać się z jego treścią. Może być dokonane w sposób wyraźny lub dorozumiany, poprzez każde zachowanie się dłużnika, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny.

Na skutek zrzeczenia się zarzutu przedawnienia przez pozwaną, zobowiązanie stało się ponownie zobowiązaniem zaskarżalnym, a termin przedawnienia zaczął biec od nowa od chwili zrzeczenia się zarzutu przedawnienia (por. wyrok SN z dnia 12.10.2006r., I CSK 119/06, Legalis nr 304537; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 13.02.2013r., I ACa 1409/12, Legalis nr 736460).

Powyższe oznacza, że stosownie do treści art. 124 § 1 i 2 k.c. bieg terminu przedawnienia rozpoczął się na nowo od dnia 14 lipca 2016 roku. Powód występując z pozwem w niniejszej sprawie w dniu 30 stycznia 2017 r. przerwał bieg terminu przedawnienia i skierował wobec pozwanej roszczenie nieprzedawnione. Co więcej, w dniu 10 lutego 2017r. R. M. (1) złożyła w powodowym banku wnioski o zawarcie umowy restrukturyzacyjnej. W opinii Sądu tą czynnością pozwana ponownie uznała w dorozumiany sposób dług wobec powoda.

Wobec powyższych ustaleń nie sposób więc zgodzić się z twierdzeniem pozwanej, że w umowie o przystąpieniu do długu nie zrzekła się zarzutu przedawnienia.

Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu zostało zawarte w nakazie zapłaty i na zasądzoną kwotę składa się opłata sądowa od pozwu, wynagrodzenie pełnomocnika procesowego oraz koszt opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego. W myśl § 3 do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Z tego względu Sąd nie przyznał powodowi kwoty 34 zł tytułem opłaty od dwóch dodatkowych pełnomocnictw, gdyż nie są to wydatki niezbędne. Strona oczywiście ma prawo posiadania trzech pełnomocników, jednak zwrotu kosztów może domagać się tylko w stosunku do jednego z nich.

Mając na uwadze całokształt poczynionych rozważań Sąd na podstawie art. 496 kpc orzekł jak w sentencji wyroku.

(...)